

Poznaj
Zagłębie Miedziowe

z
Rodziną Miedziaków



Opowiadanie „Wyprawa Rodziny Miedziaków”

- **MAAAAAMOOOO!!!!** - krzyknęła Basia - Florek zabiera mi pad od x-boxa!!!

Sobotni poranek w domu państwa Miedziaków rozpoczął się tak, jak rozpoczynał się niemal każdy weekend od kilku miesięcy. Basia od rana grała, Florek jej dokuczał, a Wandzia, najstarsza z rodzeństwa, nawet nie myślała o podniesieniu głowy z poduszki przed południem. Tato szukał tradycyjnie czegoś w Internecie, pewnie znowu zniknie w garażu na kilka godzin, aby naprawić to czy tamto... Zatroskana mama rozejrzała się po mieszkaniu w poszukiwaniu wspólnego mianownika, który scaliłby rodzinę w działaniu.

- Tak dłużej być nie może - pomyślała mama Marysia.

- Przecież kiedyś tyle przygód razem przeżywaliśmy... a dziś?



Każdy w swoim świecie zatopiony w bezsensownych działaniach, które tylko nas od siebie oddalają. - mama westchnęła pod nosem, szukając w głowie rozwiązania tej sytuacji. Zerknęła w swój telefon i znalazła zakurzoną aplikację „naMIEDZI”, z którą kiedyś chciała zaplanować rodzinie wycieczkę po okolicy. Teraz nadarzyła się świetna okazja, żeby zrealizować wcześniejsze pomysły.

- Wszyscy do kuchni! - powiedziała mama tonem nieznoszącym sprzeciwu. - Zarządzam rodzinną naradę!

Zaskoczona ekipa Miedziaków, bez słowa, choć lekko zdezorientowana, stawiła się w kuchni natychmiast. Każdy spodziewał się, że mama zrobi tradycyjny wykład na temat zachowania dzieci. Tymczasem mama zarządziła:

- W tej chwili wszystko rzucacie, pady, ciepłą kołdrę, komputer i wyruszamy na wycieczkę! Macie piętnaście minut na przygotowanie się do wyprawy!

Przez krótką chwilę wszyscy stali w milczeniu, nie do końca wiedząc, co sądzić o tej „propozycji”. Najstarsza z rodzeństwa, Wandzia, jeszcze w pidżamie, bliźnięta Basia i Florek spojrzeli na siebie, wrywając sobie z ręki pada od x-boxa, zaś tato Janek zrobił wielkie oczy, sugerujące ogromne zaskoczenie.

- Dawno temu zainstalowałam aplikację „naMIEDZI”, żebyśmy mogli któregoś dnia wybrać się na wycieczkę tropem zabytków i atrakcji Zagłębia Miedziowego. Tyle lat mieszkamy w Głogowie, a tak naprawdę niewiele widzieliśmy, a przecież Zagłębie Miedziowe to mnóstwo pięknych miejsc, które warto poznać. I to jest ten dzień, w którym odkrywamy skarby naszego regionu!

Kto jest za? - zdecydowanym głosem zapytała mama Marysia.

Dzieci, lekko skonsternowane, z pewną dozą niepewności, jednak z delikatnym błyskiem w oczach po chwili ciszy, z radością zgodnie głośno krzyknęły:

JAAAAA!



Wszyscy tak naprawdę mieli już dosyć siedzenia w domu, zdalnych lekcji, ciągłych zakazów, niemożności wyjazdu gdziekolwiek na dłużej. Pandemia zatrzymała świat. A Miedziaki zawsze tacy aktywni, utknęli w zaciszu domowych kątów, zajmując czas wolny tym, od czego zawsze uciekali. Wszyscy już wystartowali, żeby zająć łazienkę i się przygotować, kiedy nieśmiało odezwał się tato:

- Kochani... nie chciałbym was rozczarować, ale właśnie zamówiłem części do samochodu, mamy niesprawne hamulce, nie możemy nigdzie jechać. - Na twarzach dzieci i mamy pojawił się smutek i pytający wzrok: „Jak to? I co teraz?”

- Dziadek! - krzyknęła mama.

- Dziadek nam pomoże, pożyczymy auto od dziadka Bolka! Przecież mają z babcią dwa, na pewno się zgodzą!

- i szybciotko wybrała numer.

- To był strzał w dziesiątkę - powiedziała mama Marysia po krótkiej rozmowie ze swoim ojcem.

- Dziadek Bolek nie tylko pożyczy auto, ale razem z babcią Jadzią pojedą z nami. Wezmą większe auto i zabiorą się z nami. Nawet nie wiecie, ile oni znają tajemnic o naszym regionie, ile legend, ile historii... - uradowała się mama.

- Szykujemy się! Ubierzcie się, spakujcie aparat fotograficzny, telefony, zainstalujcie aplikację „naMIEDZI”, sprawdźcie, jaką trasę możemy przebyć, ja robię na drogę kanapki i herbatę! Dziadek z babcią będą u nas za dwadzieścia minut!

W domu Miedziaków zawrzało. Wszyscy podekscytowani zaczęli szybkie przygotowania do wyprawy. Niebawem do drzwi rodziny Miedziaków zapukali babcia Jadzia i dziadek Bolek.

Swoją przygodę z Zagłębiem Miedziowym rozpoczęli od poznawania najciekawszych miejsc w Głogowie. Zatrzymali się na Starym Mieście i tam dziadek Bolek opowiedział im historię Głogowa, pokazując najbardziej atrakcyjne miejsca w tej części miasta: Starówkę, która została odbudowana na mocy aktu erekcyjnego z 29 kwietnia 1987 roku. Mimo iż odtworzone kamieniczki nie odzwierciedlają wiernie przedwojennej zabudowy, to siatka starych ulic została zachowana.

Głogowski Ratusz sprzed wieków, wieża i unikatowy zegar z XIX wieku to duma mieszkańców, zwłaszcza że od wielu lat wieżę w okresie Świąt Bożego Narodzenia zdobi czapka św. Mikołaja, patrona miasta.

- A wiecie, skąd pochodzi nazwa Głogów? - zapytał dziadek Bolek.

Głogów

- Głogów zawdzięcza swoją nazwę roślinie głogu, kiedyś licznie porastającej tutejszy teren. Chodźcie, zobaczymy odrestaurowany Teatr im. Andreasa Gryphiusa. O, tu na zdjęciach widać ruiny... A teraz? Czyż nie pięknie się prezentuje? Niektóre elementy zachowały się od 1945 roku.

Na Starówce rodzina Miedziaków zajrzała również do Sukiennic osłoniętych przeszklonym pawilonem, reliktyw komór kupieckich z elementami pochodzącymi z XIII wieku.

- Fragmenty średniowiecznego rynku znajdują się około 3,6 metra poniżej obecnego



poziomu rynku. Stało się tak, ponieważ w dawnych wiekach, aż do XVIII wieku nie wywożono śmieci i innych odpadów, przez co teren stopniowo się podnosił.

Wandzia, Basia i Florek byli zaskoczeni ciekawostkami, które opowiadał dziadek Bolek. Mama Marysia i tata Janek byli szczęśliwi, że cała rodzina ma okazję wspólnie spędzić czas, poznając na nowo miejsce, w którym żyją na co dzień.

Ruiny kościoła św. Mikołaja, przepięknie oświetlone nocą, Fosa Miejska z różanym ogrodem, Muzeum Archeologiczno - Historyczne, Pomnik Dzieci Głogowskich - to przecież kawał pięknej i trudnej historii Głogowa.

Dziś wszystko wydaje się Miedziakom takie wyjątkowe - most Tolerancji, którym niejednokrotnie przemierzają drogę np. do Leśnej Doliny, by tam odpocząć w otoczeniu przyrody, przystań Marina, Kolegiata Wniebowzięcia NMP, którą mijają niezauważenie. Dziś wszystko widziane z bliska, ze swoją wyjątkową historią, robi wrażenie.

- Jedźmy dalej - powiedział tato. - Mamy mało czasu, a okazuje się, że miejsc, które możemy zobaczyć jest bardzo wiele. Zatrzymamy się też w Polkowicach. Zobaczcie w przewodniku „naMIEDZI”, ile pięknych miejsc tam znajdziemy. Koniecznie musimy zobaczyć pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego i wiatrak holenderski! Po drodze wypatrujcie też na rondzie makiety szybu górniczego. Koniecznie musimy zrobić sobie zdjęcie z muralami: „Dziękujemy za Solidarność” i „Dziękujemy naszym bohaterom” na bloku przy ul. 3 Maja, który przedstawia strażaka, policjantkę i ratowniczkę medyczną w maseczkach ochronnych. Zobaczcie, że cienie tych postaci układają się w kształt bohaterów znanych z popularnych kreskówek. To taki hołd dla tych, którzy walczyli ze skutkami pandemii koronawirusa na terenie gminy Polkowice. - zadumał się tato Janek.

- Tato - zaczęła Wandzia - Jak to możliwe, że codziennie jeździsz tu do pracy, do kopalni ZG Rudna, a nigdy nie wspomniałeś, że tu jest tyle ciekawych miejsc. Zróbmy sobie wspólnie zdjęcie przy pomniku wagonika, przecież to symbol tego, co robisz na co dzień. Skręć w ul. Kard. Kominka, tam u zbiegu z ulicą Głogowską jest ten wagonik!

Babcia Jadzia dyskretnie zerknęła na zegarek.

- Nie wystarczy nam czasu na zobaczenie wszystkich skarbów Zagłębia Miedziowego! - powiedziała. - W Gminie Lubin jest przynajmniej 25 miejsc, które warto zobaczyć. Chyba będziemy musieli zaplanować kolejne wyprawy, żeby wszystko spokojnie zwiedzić i poopowiadać o tych niezwykłych miejscach. Musimy dziś zdążyć dojechać do kościoła pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła, bo tam przecież braliśmy ślub z waszym dziadkiem, a w parku pałacu barokowego z XVII wieku gościliśmy tych, którzy nam towarzyszyli w tym wyjątkowym dniu. Skręć na Szklary Górne, Janku!

- Tak, pamiętam, jak dziś. To był tak piękny wiosenny dzień, jak dzisiejszy. Cudownie jest wrócić nie tylko wspomnieniami do tego miejsca. Powinniśmy wracać tu co rok, przecież jest tak niedaleko, a był to jeden z najważniejszych dni w naszym życiu... - wzruszył się dziadek Bolek, chwytając babcię za rękę i trzymając ją do końca wycieczki.

Rodzina poszła zwiedzać kościół. Nagle mama krzyknęła:



Lubin





- GDZIE JEST WANDA? – ze strachem w oczach spojrzała na męża.

- Spokojnie, pomyśl, gdzie widzieliśmy się wszyscy razem? Wanda zna zasadę: „gdy ktoś się zgubi, zawsze trzeba wrócić do miejsca, gdzie widziało się z bliskimi po raz ostatni i tam pozostać!”

Rodzina szybko więc powróciła do miejsca ostatniego wspólnego pobytu i tak, jak mówił tato, Wanda z uśmiechem tam czekała. Mama uściskała córkę, chwalać ją za roztropność i przestrzeganie ustalonej reguły.

- Dobrze! - powiedział tato - Dziś zobaczymy jeszcze kilka miejsc. Na mapie widzę pałac w Krzeczynie Małym i Wielkim, pałac w Liścu, pałac w Księginicach i zespół pałacowy w Składowicach. Dziś naprawdę więcej nie zdążymy zobaczyć, ale nie ma tego złego. Spójrzcie na aplikację „naMIEDZI”. Zobaczcie, że tych propozycji zwiedzania Zagłębia Miedziowego jest tyle, że z pewnością wystarczy nam na mnóstwo kolejnych weekendów. Mam już plan na jutro. Odpoczniemy w Parku Wrocławskim w Lubinie. Zrobimy piknik i zaplanujemy kolejne wyprawy. Zerknijcie do aplikacji - musimy przejść gry terenowe „Tropami historii” w Szklarach Górnych i zajrzeć do Ogródu Freya - zagrody edukacyjnej w Bukownie.

Wszyscy, nieco już wyczerpani wycieczką, przystali na propozycję taty. Mama Marysia, widząc satysfakcję i szczęście w oczach swoich dzieci, wiedziała, że jej pomysł, to najlepsze, co mogli dziś zrobić. A to dopiero początek, bo na mapie przewodnika jeszcze wiele wspaniałych propozycji, jakie czekają na tych, którzy chcieliby od podszewki poznać Zagłębie Miedziowe.

- Mamo, a jak będziemy mieli trochę czasu, to pojedziemy też do Legnicy? - Florek zaskoczył mamę pytaniem.

- Oczywiście. Jak moglibyśmy pominąć dawną stolicę naszego regionu.

Dawno temu, kiedy byłam nastolatką, jeździliśmy z przyjaciółmi do Legnicy patrzeć na stare kamienice. Są przepiękne! Po drodze zatrzymamy się w pałacu w Brenniku. To urocze miejsce, które przetrwało II wojnę światową w doskonałym stanie. Legenda mówi, że pałacowi w Brenniku sprzyjają dobre duchy historii! Jesteście gotowi na spotkanie z nimi? - uśmiechnęła się mama.

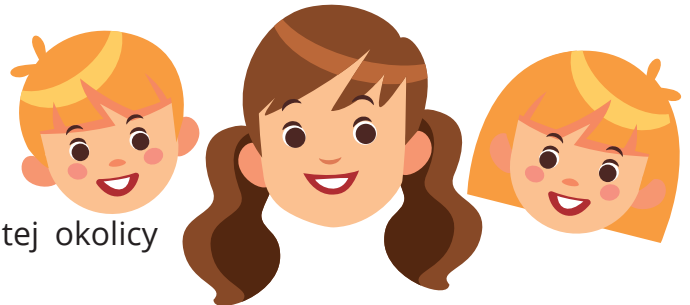
- TAAAK!!!

- oznajmiło radośnie rodzeństwo, wyraźnie napełniając się energią.

- Sprawdzę, co jeszcze możemy zobaczyć w tej okolicy - powiedziała Wandzia.

- Zobaczcie, Zespół poklasztorny w Legnicy ma fantastyczną historię z bitwą w tle. Teraz to jest Muzeum Bitwy Legnickiej. Musimy zobaczyć też Park Miejski, ratusz, gmach teatru, Zamek Piastowski, katedrę i ulicę Najświętszej Maryi Panny! Zrobię z aplikacją „naMIEDZI” plan na następny weekend. - zdecydowała Wandzia.

- Słuchajcie! - powiedział dziadek Bolek. - Do domu mamy jeszcze kilkanaście minut. Dam Wam zadanie. Nie wiem, czy wiecie, ale nasza rodzina od pokoleń związana jest



Legnica

Maria Cunitz

z Zagłębiem Miedziowym. Nasze imiona mają swoje historie, związane z tym regionem. Odpalajcie Internet i sprawdźcie, jaka wiąże się z każdym z nas. Wandzia szuka informacji o sobie i mamie Marysi, Basia o sobie i babci Jadzi, a Florek o sobie i tacie Janku. Ja wam opowiem swoją historię.

Moje imię nadane zostało na cześć Bolesława Chrobrego. Bolesław I Chrobry, zwany Wielkim, urodził się w 967r., był władcą Polski z dynastii Piastów i pierwszym koronowanym królem Polski. Bolesław Chrobry jest symbolem klubu sportowego Głogowa tj. Chrobry Głogów.

Głogów to jedno z najstarszych miast Polski. Słowiański gród Dziadoszan - potem gród Mieszka I, który od czasów Bolesława Krzywoustego znany jest w historii Polski z bohaterskiej „Obrony Głogowa” z 1109 r.

Dzieci z wielkim zaangażowaniem szukały znaczeń imion swojej rodziny, co nie było takie proste, ale udało się! Telefony komórkowe, na co dzień używane do słuchania muzyki czy gier, tym razem sprostają detektywistycznemu zadaniu.

Pierwsza zaprezentowała się Wandzia.

- Mama Marysia nosi imię takie jak Maria Cunitz, która żyła w latach 1610–1664 i była śląską astronom.

Maria Cunitz urodziła się w Świdnicy. Pochodziła z mieszczańskiej rodziny Cunitzów, dzięki czemu już jako dziecko mogła otrzymać staranne wykształcenie, podobno władała aż siedmioma językami. W wieku 19 lat wyszła za mąż za matematyka i astronoma Eliasa von Löwena. To dzięki niemu skupiła swoje zainteresowania właśnie na astronomii. Wraz ze swoim mężem mieszkała i prowadziła obserwację nieba w kamienicy „Pod Żłotym Chłopkiem” na świdnickim rynku. W 1650 roku w Oleśnicy wydała swoje najważniejsze życiowe dzieło pt. „Urania propitia”, będące formą tablic astronomicznych i próbą upowszechnienia wiedzy o prawach ruchu planet. To 552-stronicowe dzieło, napisane w dwóch językach, przyniosło jej prawdziwą światową sławę. Dziś ławeczka z jej rzeźbą znajduje się na świdnickim rynku.

- A twoje imię, Wandziu? - zapytał dziadek.

- Kiedy byłam z drużyną harcerską na rajdzie „Granica”, to spaliśmy w schronisku, gdzie widziałam tablicę pamięci Wandy Rutkiewicz, himalaistki, która młodość spędziła na Dolnym Śląsku, regionie otulonym od południa górami, co zaważyło na jej przyszłym życiu. W 1961 roku jej kolega ze studiów, Bogdan Jankowski, zabrał ją na wypad w Rudawy Janowickie. To właśnie w Rudawach Janowickich, na skałkach Gór Sokolich, przyszła himalaistka stawiała swoje pierwsze kroki we wspinaczce. Później przyszła pora na znacznie bardziej trudniejsze góry – Himalaje. Wanda Rutkiewicz należała to jednych z najwybitniejszych himalaistek. W 1973 roku jako trzecia kobieta na świecie, pierwsza Europejka i pierwszy Polak stanęła na szczycie Mount Everestu. Również jako pierwszy Polak w 1986 roku zdobyła K2. Łącznie zdobyła aż osiem z czternastu ośmiotysięczników. Zginęła w 1992 roku, zdobywając Kanczendzongę w Himalajach - opowiedziała Wandzia.

- Czas na Basię! - zaproponowała babcia Jadzia.

- Moje imię pochodzi od imienia św. Barbary. Codziennie się do niej modlę, aby tata



Wanda Rutkiewicz

św. Barbara

Św. Jadwiga Śląska

wracał cały i zdrowy do domu z pracy. Bo Święta Barbara została patronką wszystkich górników. Według danych historycznych Barbara była córką bogatego poganina Dioskura – zamieszkującego Bitynię w Azji Mniejszej. Barbara słynęła z niezwyklej urody i intelektu, dlatego ojciec posłał ją na nauki do Nikomedii, aby zdobyła odpowiednie wykształcenie. Właśnie tam piękna Barbara zetknęła się z chrześcijaństwem, przyjęła chrzest i... złożyła śluby czystości, co nie spodobało się ojcu, który od dawna snuł plany związane z zamążpójściem córki - powiedziała Basia dumna ze swojej wiedzy.

- A babcia Jadzia jest tak dobra i miła jak św. Jadwiga Śląska, która urodziła się między 1178 a 1180 rokiem w Andechs. W wieku około 12 lat została wydana za mąż za jednego z najpotężniejszych śląskich książąt piastowskich – Henryka I Brodatego. Słynęła z dużej pobożności i ascetycznego sposobu życia. Do legend przeszły opowieści o tym, jak Jadwiga z premedytacją chodziła bosą, a kiedy mąż zwrócił jej uwagę, że powinna nosić buty, posłusznie przewiesiła je sobie sznurkiem przez szyję, dalej krocząc na bosaka. Jadwiga wraz z mężem była fundatorką licznych kościołów na terenie Dolnego Śląska. Prowadziła także działalność dobroczynną na rzecz swoich najuboższych poddanych. Po śmierci męża zamieszkała w ufundowanym przez siebie i Henryka klasztorze cysterek w Trzebnicy. Również tam została pochowana w 1243 roku. Jadwiga została kanonizowana w 1267 roku. Jest jedną z patronek Polski i patronką całego Śląska.

- Brawo! - krzyknęła radośnie babcia.

- Teraz ja! - nie mógł się doczekać swojej kolejki Florek. - Nasz tata ma na imię Jan, tak samo jak Jan Wyżykowski (ur. 31 marca 1917 w Haczowie, zm. 29 października 1974 w Warszawie) – polski geolog, z wykształcenia inżynier górnik, specjalista w zakresie geologii złóż rud miedzi.

23 marca 1957 r. odkrył złoża rud miedzi w dzisiejszym Zagłębiu Miedziowym, największe w Europie i jedno z największych w świecie. I właśnie dzięki temu odkryciu w tym roku KGHM obchodzi 60 lat istnienia. No i tata jest górnikiem.

A ja mam imię jak św. Florian - patron hutników! Święty Florian został w 1436 r. przez biskupa krakowskiego kard. Zbigniewa Oleśnickiego ustanowiony jednym z czterech głównych patronów Królestwa Polskiego. Św. Florian to rzymski żołnierz, męczennik i patron zawodów wiążących się z ogniem: strażaków, hutników i koksowników, kominiarzy, garncarzy, piekarzy.

Św. Florian

Jaka piękna historia... pomyśleli wszyscy w tym samym momencie, dojeżdżając do domu.

Rodzina pożegnała się czule z dziadkami. Mimo zmęczenia przez resztę wieczoru dzieci dzieliły się swoimi wrażeniami i z wypiekami na twarzy oglądały zdjęcia wykonane przez tatę podczas wyprawy.



Info dla rodziców

Tak jak w opowiadaniu, zdarza się dziś, że zarówno dzieci, młodzież jak i dorośli zamykają się w swoich cyfrowych światach oddzieleni od najbliższych ekranem smartfona czy telewizora. Ale nie musi tak być.

Zapraszamy Was do rodzinnej zabawy z udziałem Rodziny Miedziaków, których perypetie poznaliśmy. Na następnych stronach znajdziecie papierowe figurki do wycięcia i sklejenia. Ale wcześniej warto spróbować swoich sił w zagadkach i zadaniach na odwrocie strony.

Poniżej kilka propozycji gier. Warto zachęcić do wspólnej aktywności wszystkich domowników. Dzieci często uwielbiają gry z udziałem najbliższych dorosłych.

**Pamiętaj, droga Mamo i drogi Tato,
że najważniejszy jest przykład, który dajesz.**

DOBREJ ZABAWY!

Dzień 1 – Domowy teatrzyk

Zabawa w teatr pozwala wykorzystać bogatą wyobraźnię dziecka i Twoje umiejętności. Wymyślcie wspólnie kolejną przygodę Rodziny Miedziaków, po czym przygotujcie jej bohaterom niezbędne elementy, np. kartonowe miasteczko, samochód do podróżowania lub przygotujcie plażę i morze z worków. Do wykonania elementów scenografii możecie użyć rozmaitych przedmiotów, np. papieru, bibuły, modeliny, rękawiczek, skarpet. Przygotujcie też „scenę” – możesz na przykład rozłożyć duże prześcieradło na oparciach dwóch krzeseł.

Dzień 2 – Gry i planszówki

Każdy rodzic wie, że planszówki są dobre na wszystko, nawet na przedłużającą się kwarantannę w domu! Jako że sytuacja jest wyjątkowa, jedna runda nie wystarczy – zarezerwujcie całe popołudnie na Rodzinny Turniej Gier Miedziaków. Znudziły Wam się planszówki, które macie w domu. To bardzo dobrze! W takim razie zróbcie własną grę z wymyślonymi przez dzieci zasadami! Wystarczy duży arkusz brystolu, flamastry i figurki rodziny Miedziaków. Oczywiście, oprócz planszówki możecie zaprojektować grę edukacyjną pt. „Zwiedzamy zabytki Zagłębia Miedziowego” – pomocna może okazać się aplikacja „naMIEDZI”.

Dzień 3 – Projektowanie pupila

Szukasz pomysłów na zabawy, które będą wspomagać rozwój motoryki? Czas stworzyć pupila rodziny Miedziaków, wytnij pusty szablon i wraz z dzieckiem pobawcie się w odrysowywanie kształtów. Z elementów zaprojektujcie kolejne postacie, powstałe figury sklejcie według Waszego projektu i pokolorujcie farbami (ludzie, zwierzęta, budynki).

Dzień 4 – Zabawa w chowanego

Dzieci uwielbiają zabawy w chowanego, skrytki i dreszczyk emocji wywołany szukaniem ukrytego kolegi lub członka rodziny. Do zabawy zaprosimy papierowe figurki. Pochowaj Rodzinę Miedziaków w zakątkach pokoju i po odliczeniu do 10, poproś dziecko, aby odnalazło schowanych bohaterów. Poszukiwanie będzie ciekawsze, jeśli w różnych miejscach umieścisz wskazówki.

Dzień 5 – Lepienie biżuterii dla babci i dziadzi z masy solnej

Twoje dziecko lubi lepić, ale w domu nie ma ani kawałka plasteliny? Zrób domową masę plastyczną z wody, soli i mąki. Lepienie biżuterii czy ozdób z masy solnej to jeden z najprostszych przykładów na kreatywne zabawy z dziećmi w domu, do którego nie trzeba specjalnych akcesoriów, poza dużą miską.

Dzień 6 – Slalom i tor przeszkód

Dzieci mają niespożyte ilości energii, która potrzebuje ujścia. Wtedy najlepszym rozwiązaniem są ruchowe zabawy dla dzieci. Ustaw z Rodziny Miedziaków slalom, który można przejść na wiele sposobów, np. z zamkniętymi oczami, idąc do tyłu, skacząc na jednej nodze.

Dzień 7 – Zimno, ciepło, gorąco

Zimno, ciepło, gorąco - chyba znana wszystkim, a może nieco zapomniana zabawa, dziś w miedzianej odsłonie. Każdy członek rodziny po kolei chowa swoją postać, pozostałe osoby muszą ją odnaleźć. Ten kto schował figurkę daje wskazówki, stopniując słowa - zimno, ciepło, informując poszukiwaczy, czy są blisko (ciepło, ciepłej, gorąco), czy daleko (zimno, mróz). Ten, kto odnajdzie skarb, kieruje kolejną rundą i zabawa zaczyna się od nowa.

Dzień 8 – Kalambury

Kalambury - w tej zabawie za pomocą gestów musimy pokazać jednego członka Rodziny Miedziaków. Reszta rodziny odgaduje, o kogo chodzi.

Dzień 9 – Odrysowanie cieni

Odrysowywanie cieni - zabawa motoryczna dla dzieci. Czy to słońce, czy światło z lampki - każdy punkt świetlny sprawia, że figurki rzucają cień. A gdyby tak z odrysowanych cieni naszych ulubionych zabawek stworzyć wspólnie z dzieckiem rysunek? Po odrysowaniu cieni można dorysować dodatkowe elementy krajobrazu.

Dzień 10 – Budujemy wieżę Miedziaków

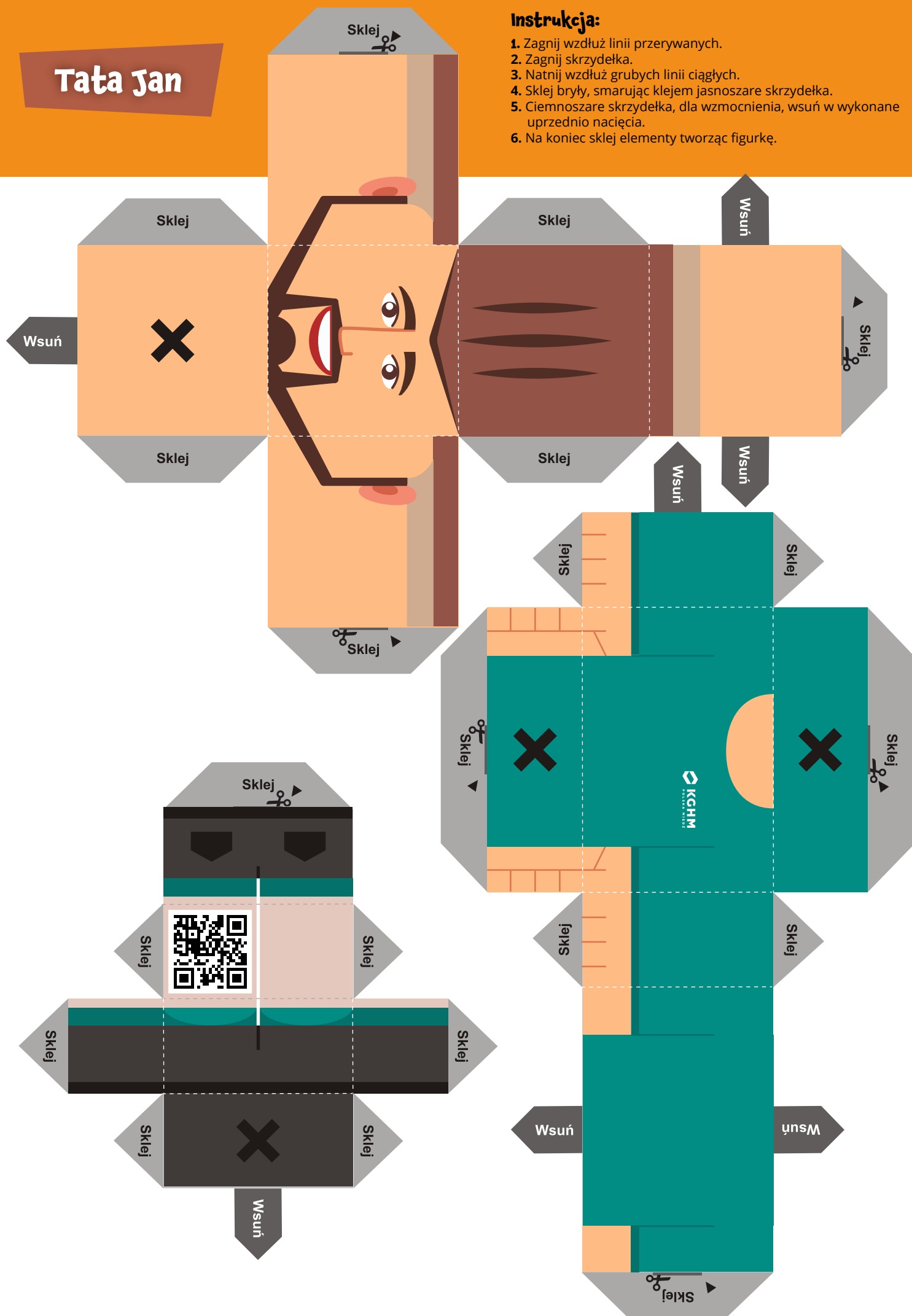
Zadanie polega na układaniu kolejno każdej figurki jednej na drugą. Radość przynosi zarówno budowa, jak i przewracanie piramidy.



Tata Jan

Instrukcja:

1. Zagnij wzdłuż linii przerywanych.
2. Zagnij skrzydełka.
3. Natnij wzdłuż grubych linii ciągłych.
4. Sklej bryły, smarując klejem jasnoszare skrzydełka.
5. Ciemnoszare skrzydełka, dla wzmocnienia, wsuń w wykonane uprzednio nacięcia.
6. Na koniec sklej elementy tworząc figurkę.



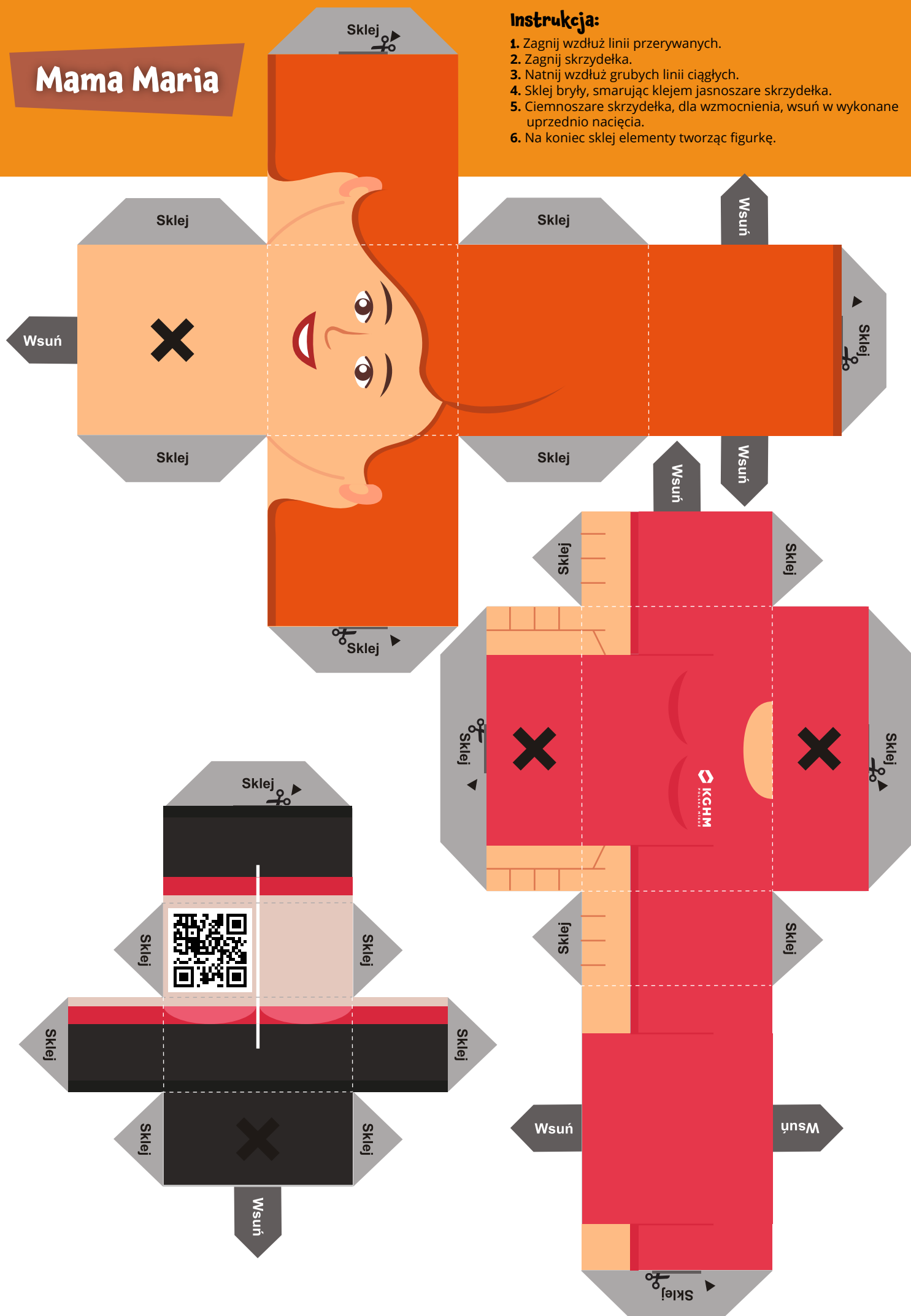
Znajdź 5 różnic



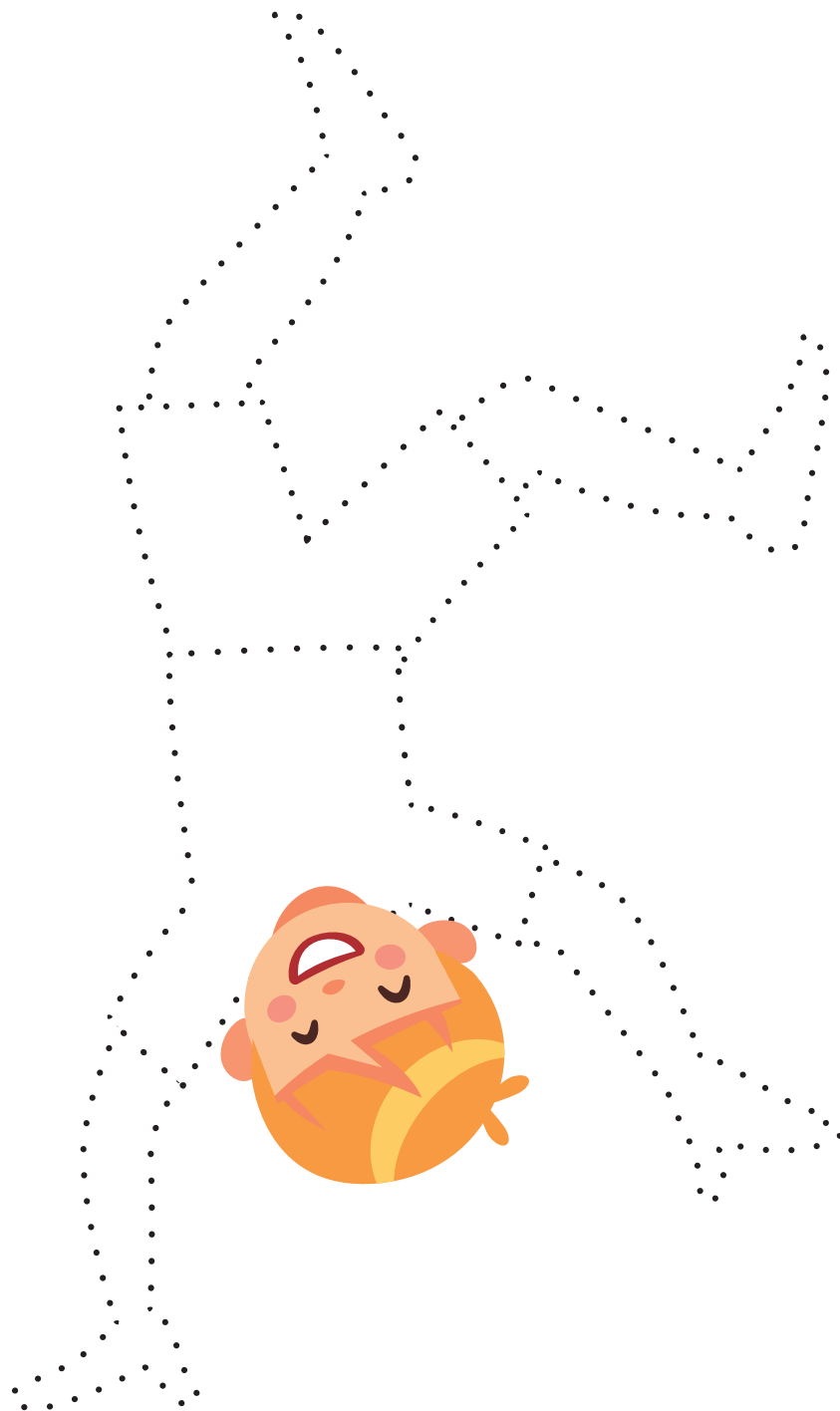
Mama Maria

Instrukcja:

1. Zagnij wzdłuż linii przerywanych.
2. Zagnij skrzydełka.
3. Natnij wzdłuż grubych linii ciągłych.
4. Sklej bryły, smarując klejem jasnoszare skrzydełka.
5. Ciemnoszare skrzydełka, dla wzmocnienia, wsuń w wykonane uprzednio nacięcia.
6. Na koniec sklej elementy tworząc figurkę.



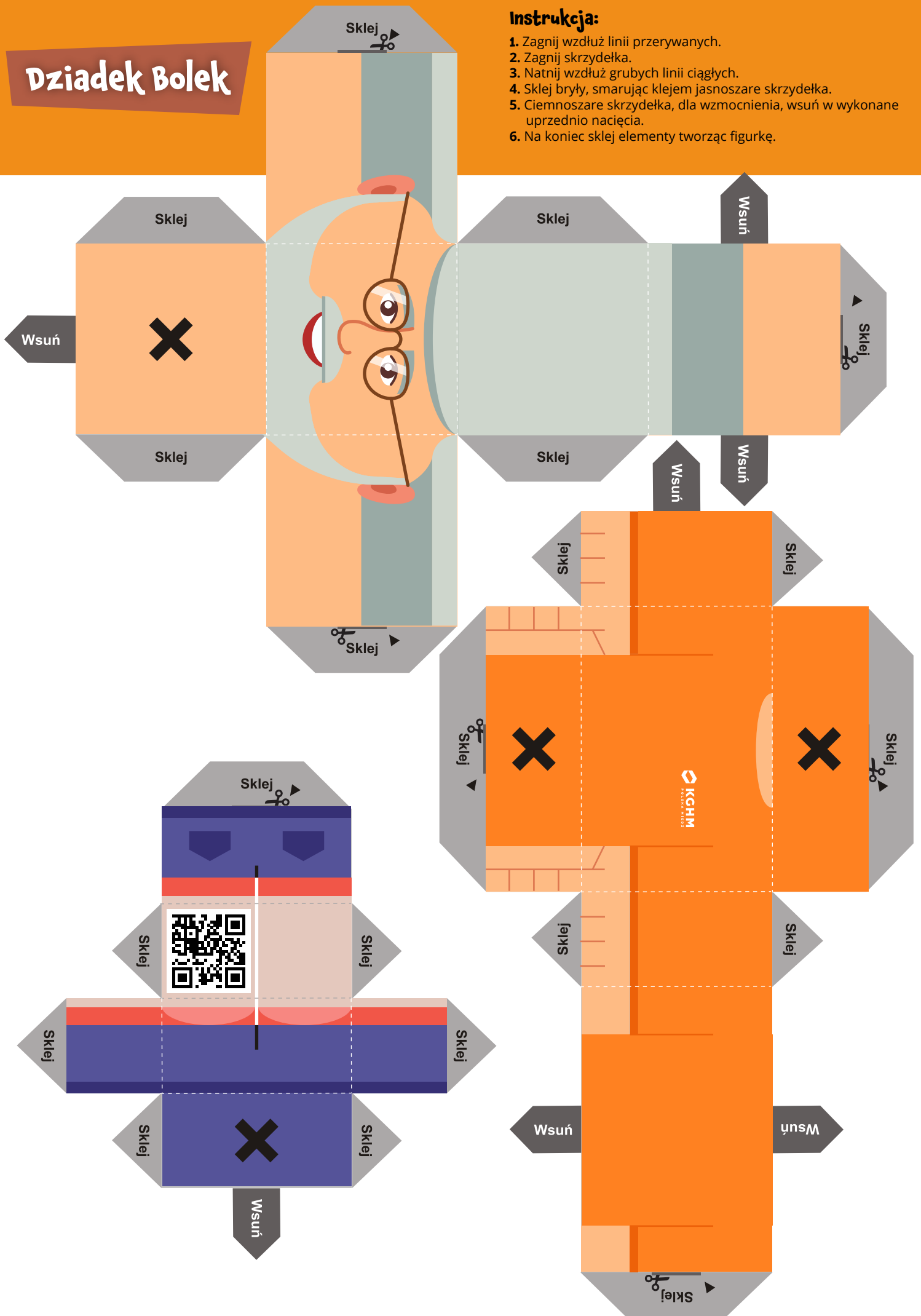
Połącz kropki i pokoloruj obrazek



Dziadek Bolek

Instrukcja:

1. Zagnij wzdłuż linii przerywanych.
2. Zagnij skrzydełka.
3. Natnij wzdłuż grubych linii ciągłych.
4. Sklej bryły, smarując klejem jasnoszare skrzydełka.
5. Ciemnoszare skrzydełka, dla wzmocnienia, wsuń w wykonane uprzednio nacięcia.
6. Na koniec sklej elementy tworząc figurkę.



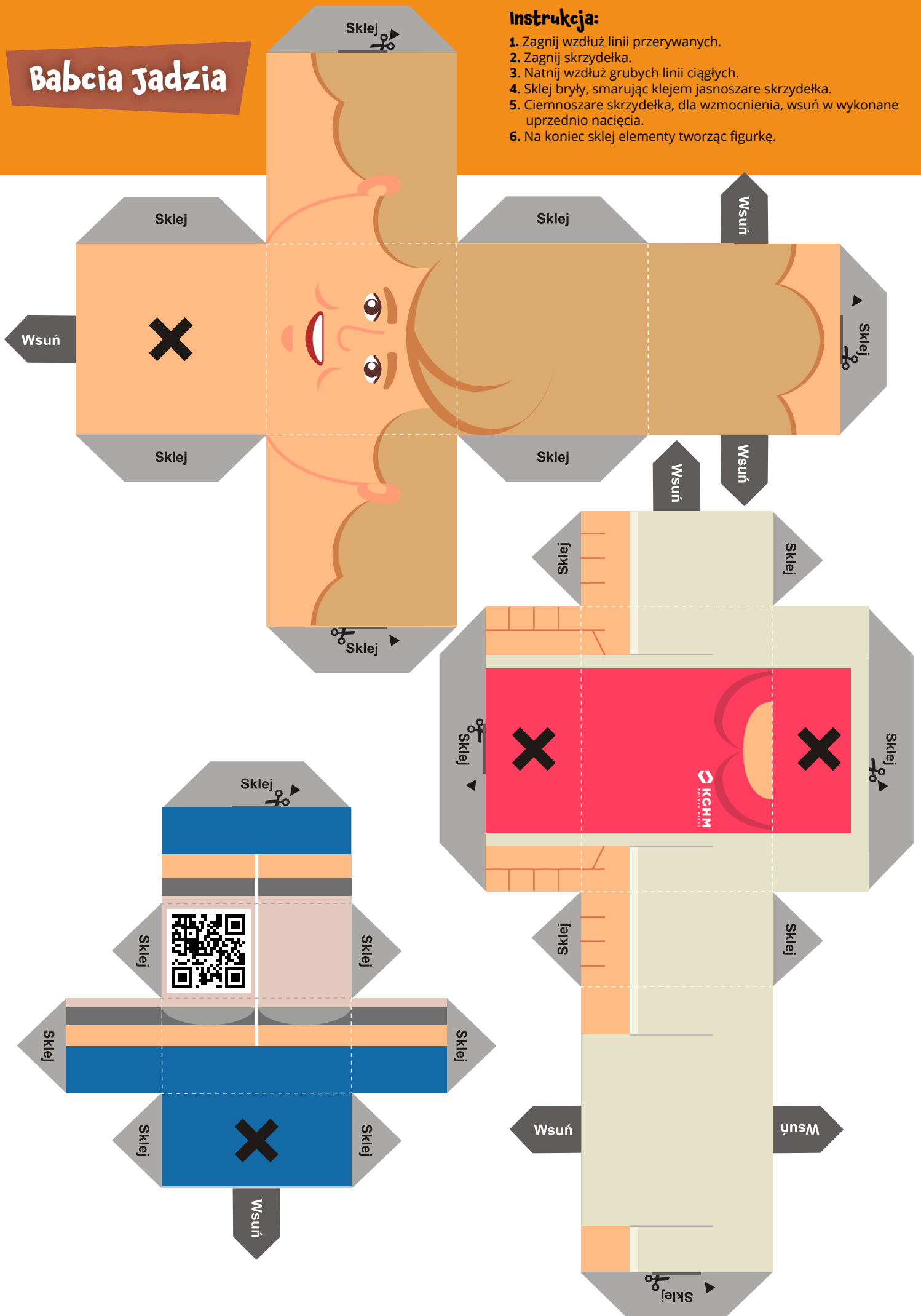
Połącz ptaszka z jego cieniem



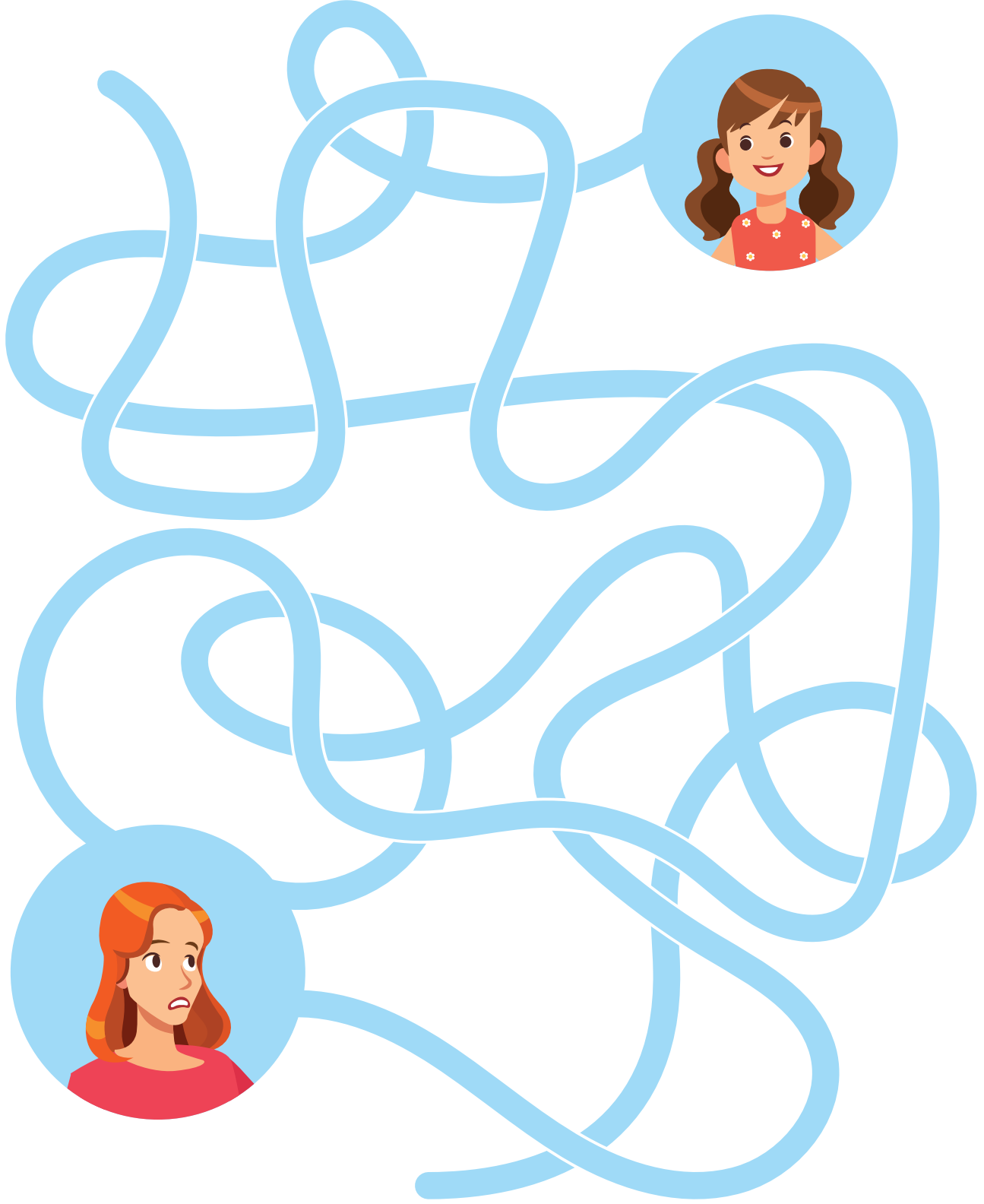
Babcia Jadzia

Instrukcja:

1. Zagnij wzdłuż linii przerywanych.
2. Zagnij skrzydełka.
3. Natnij wzdłuż grubych linii ciągłych.
4. Sklej bryły, smarując klejem jasnoszare skrzydełka.
5. Ciemnoszare skrzydełka, dla wzmocnienia, wsuń w wykonane uprzednio nacięcia.
6. Na koniec sklej elementy tworząc figurkę.



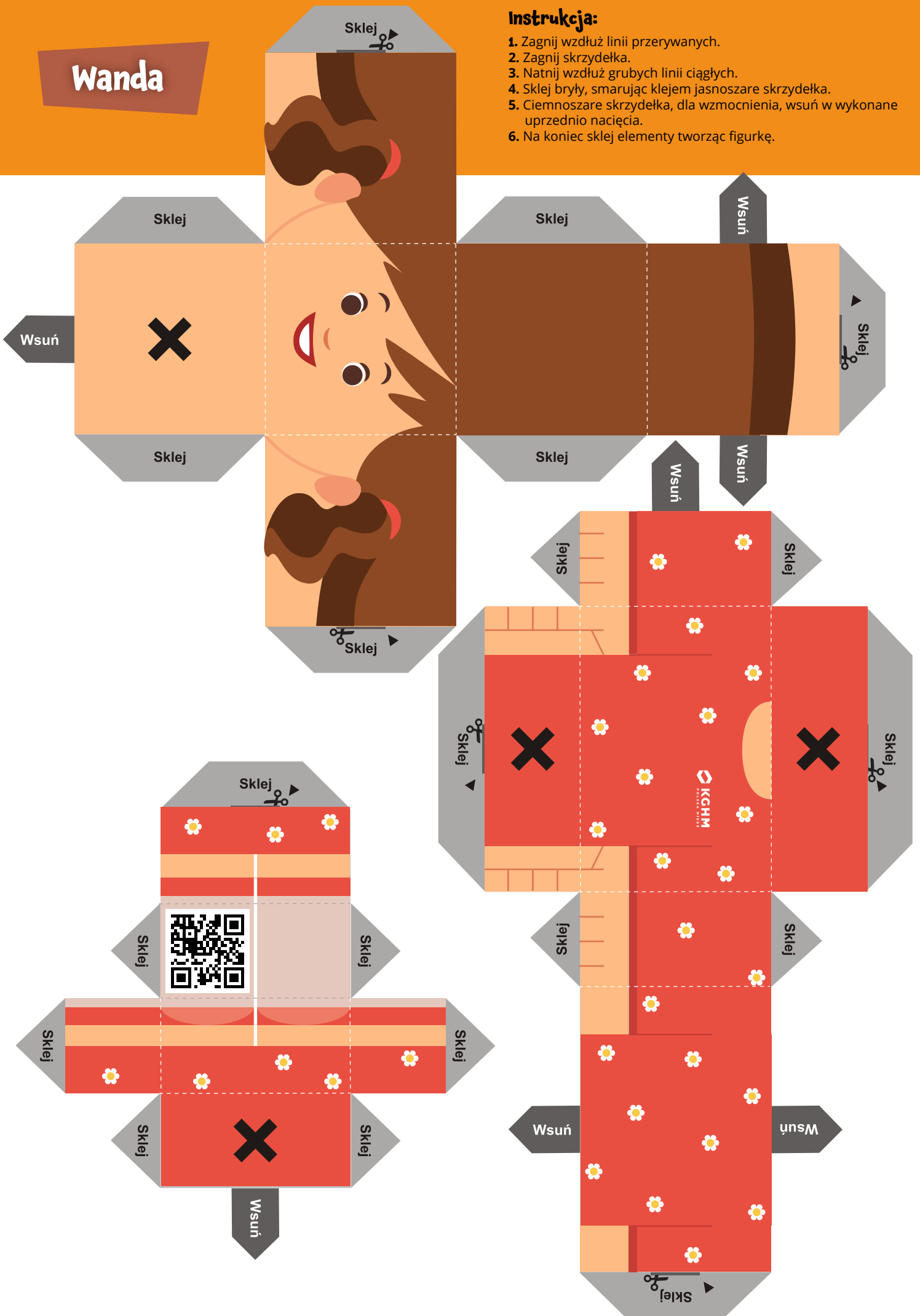
Gdzie jest Wanda? Pomóż mamie odnaleźć córkę



Wanda

Instrukcja:

1. Zagnij wzdłuż linii przerywanych.
2. Zagnij skrzydełka.
3. Natnij wzdłuż grubych linii ciągłych.
4. Sklej bryły, smarując klejem jasnoszare skrzydełka.
5. Ciemnoszare skrzydełka, dla wzmocnienia, wsuń w wykonane uprzednio nacięcia.
6. Na koniec sklej elementy tworząc figurkę.



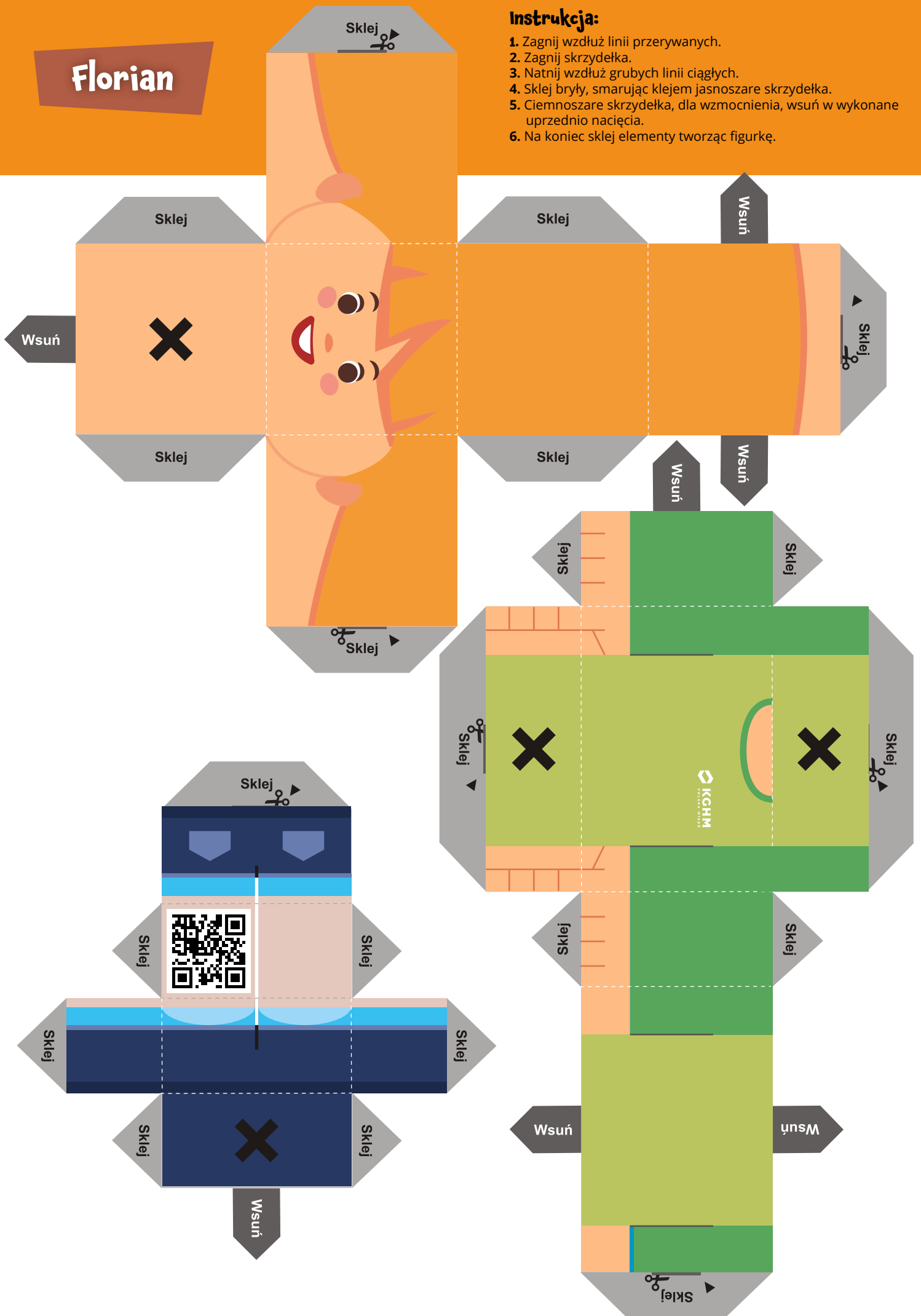
Pomóż Wandzie odnaleźć właściwy cień



Florian

Instrukcja:

1. Zagnij wzdłuż linii przerywanych.
2. Zagnij skrzydełka.
3. Natnij wzdłuż grubych linii ciągłych.
4. Sklej bryły, smarując klejem jasnoszare skrzydełka.
5. Ciemnoszare skrzydełka, dla wzmocnienia, wsuń w wykonane uprzednio nacięcia.
6. Na koniec sklej elementy tworząc figurkę.



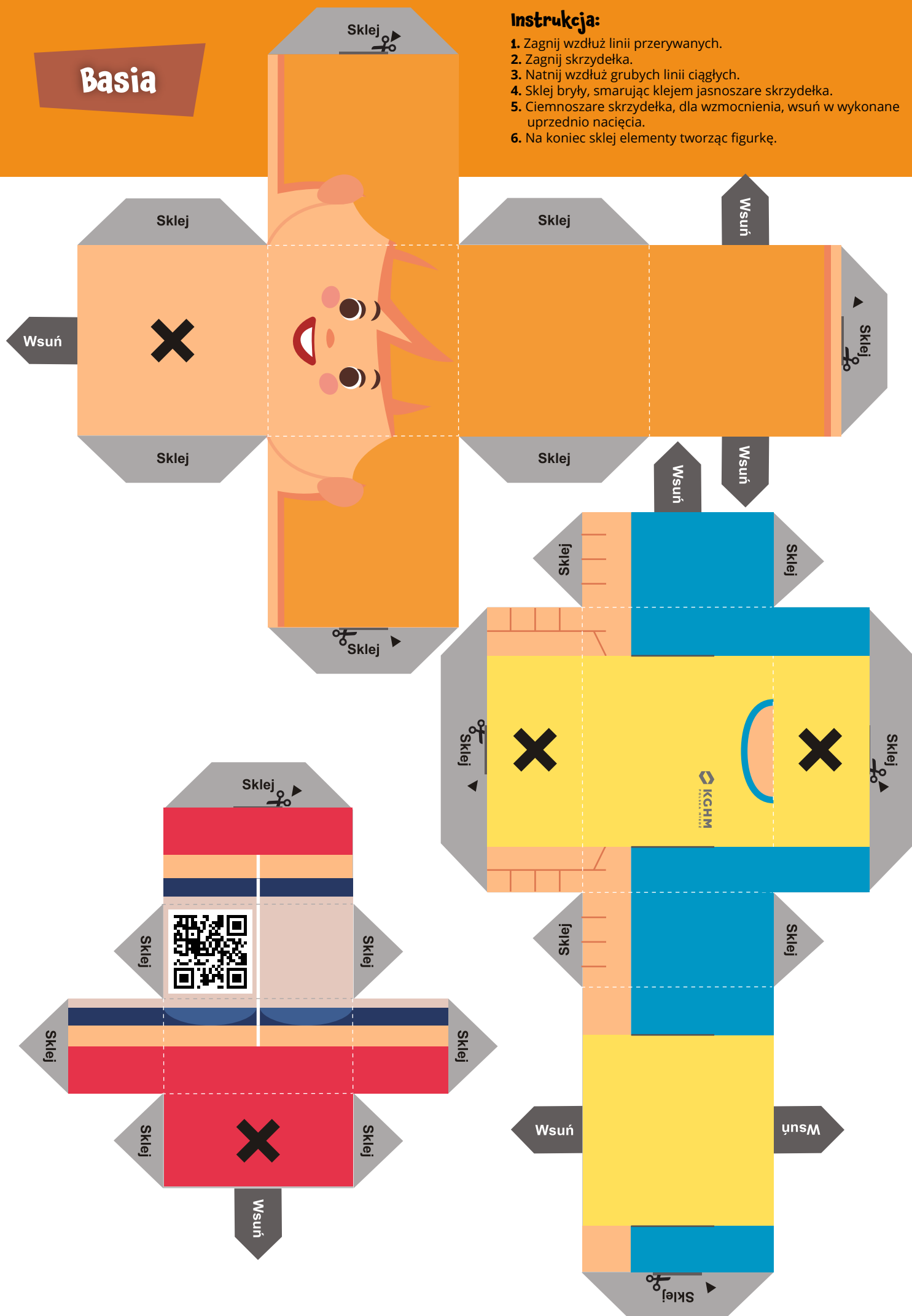
Pokoloruj ubrania Rodziny Miedziaków



Basia

Instrukcja:

1. Zagnij wzdłuż linii przerywanych.
2. Zagnij skrzydełka.
3. Natnij wzdłuż grubych linii ciągłych.
4. Sklej bryły, smarując klejem jasnoszare skrzydełka.
5. Ciemnoszare skrzydełka, dla wzmocnienia, wsuń w wykonane uprzednio nacięcia.
6. Na koniec sklej elementy tworząc figurkę.



Uwaga!

Konkurs fotograficzny #1

„Rodzina Miedziaków”

- 1 Wytnij papierowe postaci z niniejszej broszury.
- 2 Sklej z nich figurki przedstawiające Miedziaków.
- 3 Zrób im zdjęcie i wyślij je na adres miedziaki@interia.pl razem z oświadczeniem uczestnika konkursu.

GAŔŚĆ ZASAD

- Konkurs jest dla pracowników Grupy KGHM.
- Czekamy na Wasze zdjęcia **od 1 do 20 czerwca 2021 r.**
- Szczegóły regulamin na www.kghm.com/rodzina



Konkurs fotograficzny #2

„Rajd Rodziny Miedziaków”

- 1 Przeczytaj opowiadanie „Wyprawa Rodziny Miedziaków” z niniejszej broszury.
- 2 Wykonaj o najmniej jedną papierową figurkę Miedziaka z broszury.
- 3 Odwiedź co najmniej 5 miejsc wymienionych w opowiadaniu, w każdym zrób zdjęcie, na którym będzie widoczny zabytek i papierowa figurka Miedziaka. Zdjęcia wyślij na adres: miedziaki@interia.pl razem z oświadczeniem uczestnika konkursu.

GAŔŚĆ ZASAD

- Konkurs jest dla pracowników Grupy KGHM.
- Czekamy na Wasze zdjęcia **od 7 do 20 czerwca 2021 r.**
- Szczegóły regulamin na www.kghm.com/rodzina

Konkurs może być okazją do odwiedzenia całą rodziną ciekawych zabytków Zagłębia Miedziowego, które znajdziesz także w aplikacji naMIEDZI.



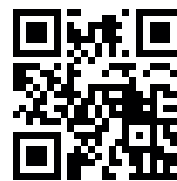
naMIEDZI

Chcesz poznać Zagłębie Miedziowe?

Aplikacja



Ci w tym pomoże



Nieznane miejsca i fascynujące historie. **Ponad 20 tras i setki atrakcji do zwiedzania.** Teksty, zdjęcia i filmy, które poprowadzą Cię podczas wirtualnej wycieczki w czasie i przestrzeni.

Pobierz darmową aplikację naMIEDZI na swój telefon i odkrywaj skarby miedziowego regionu rozciągającego się na miedzi od Legnicy po Głogów, a nawet jeszcze dalej! Jednym kliknięciem przeniesiesz się w niezwykły świat.

Aplikacja powstała dzięki współpracy KGHM Polska Miedź S.A. i samorządów Zagłębia Miedziowego.

Poczytaj mi, Mamo! Poczytaj mi, Tato!

Każdy rodzic chce, aby dziecko wyrosło na mądrego i dobrego człowieka. Istnieje pewna uniwersalna wskazówka, która w tym pomaga. Głośne czytanie dziecku od urodzenia do 12 roku życia codziennie przez około 20 minut. Warto to robić, nawet, gdy dziecko potrafi już czytać.

Dzięki temu Twoje dziecko pokocha czytanie, będzie spokojniejsze i będzie miało większe poczucie bezpieczeństwa. Bo taki jest cudowny efekt czasu poświęcanemu dziecku.

Pytania do dziecka po przeczytaniu opowiadania

- Jakie miejsca zwiedziła Rodzina Miedziaków? Jakie pominieli ważne atrakcje w Waszej okolicy?
- Jaki jest Twój ulubiony zabytek w okolicy?
- Jaki zawód wykonuje tata Jan?
- Co zrobiła Wanda, gdy zgubiła się podczas rodzinnej wyprawy?
- Które atrakcje Zagłębia Miedziowego zwiedzimy podczas naszej wycieczki rodzinnej? Co proponujesz?
- Co oznaczają i skąd pochodzą imiona członków Waszej rodziny?
- Czy wiesz jak poznali się Twoi rodzice i dziadkowie? Jak spędzali czas, gdy byli w Twoim wieku? Opowiedz.

